

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

**Przedpłata:** miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty.  
kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkod w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia:** za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-lin. 15 gr.  
na str. 2-lin. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.  
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Skłonił drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemście n. Drw.

Rok III.

Nowemście n. Drwęcą, czwartek dnia 12 listopada 1936 r.

Nr. 132

## W rocznicę dziejowego zmartwychwstania.

Od dziejowej chwili wyzwolenia Polski upłynęło już osiemnaście lat. Przeszła już jedna, bogato zapisana karta historii. Może nie zdajemy sobie z tego sprawy, ale faktem jest, że w ciągu tego czasu dokonała się już jedna zmiana generacji. Małe dzieci, które w listopadzie 1918 roku chodzą do szkoły, to dzisiaj młodzieńcy, biorący udział w życiu społecznym i kształtujący nowe wartości:

Z tych, którzy w r. 1918 przewodzili w różnych dziedzinach życia społecznego, niewiele już pozostało na arenie. Ci, którzy większość swego życia spędzili w niewoli, zniknęli już z horyzontu, przeważnie ich śmierć zabrała, a ci, co niewoli nigdy nie widzieli maszerują już moenym krokiem w przyszłość i tworzą nową Polskę.

Stare pokolenie pozostaje już coraz więcej w tyle. Niedługo przejdzie do historii jako ta pierwsza generacja, która w krwawym trudzie w gigantycznym wysiłku, wśród szczęku broni nieraz zbudowała pierwsze zręby państwowości polskiej.

Trwała ta dziejowa praca długich osiemnaście lat. Daleko poza nami są już chwile w których odzyskany dom własnej państwowości palił się na wszystkich rogach. Zacierają się już w pamięci naszej okres czerwonego najeźdu, sięgającego wrót stolicy. W oczach mamy tylko ogólny obraz płonących wsi, zburzonych miast, zrujnowanych fabryk, zniszczonych warsztatów, a więc tego wszystkiego, co stanowiło nasz „dorobek” w zaraniu niepodległości.

I jeżeli dziś w najszczególniejszym skrócie, w błyskawicznym tempie, z lotu ptaka, przyjrzymy się życiu polskiemu, którego symbolami są choćby Gdynia i Mościce, którego siłę konstruktywną reprezentuje choćby waluta niepokonana wśród burzy kryzysowej, gdy popatrzymy na odbudowane miasta, gdy uprzytomimy sobie, że z małych obdartych oddziałów powstała potężna armia polska, gwarantka naszej niepodległości — to z radością stwierdzamy, że pierwsza generacja polska chwalebnie zamknęła swoją kartę historii.

Dla młodego pokolenia nie groźne są już czasy burz, które przeminąć muszą, ani groźne chmury, za którymi przecięt kryje się słońce, świecące i w sercach narodu, jako słońce odzyskanej wolności.

## Marszałek Śmigły-Rydz niech żyje!

„W uznaniu odniesionych zwycięstw przy zdobywaniu niepodległości i ogromnych zasług dla narodu i państwa, jakie położył Wódz Naczelny, następca Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego...”

Tak brzmią słowa Głowy Państwa, tak w lapidarnym ujęciu wyraża się motywacja podniesienia generała Edwarda Śmigłego-Rydz do godności Marszałka Polski.

W tym jednym zdaniu skoncentrowana została treść żywota rycerskiego i waga zasług niespożytych — w tych kilku słowach mieści się ocena, której składnikami są czyny, działania na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza.

Spójrzmy na nie! Zestawmy je jakby w wojskowym ordynku, w ich dumnym pochodzie od tornistra szeregowca Związku Strzeleckiego do buławy marszałkowskiej...

I wtedy ujrzymy studenta chłonnego wiedzy ścisłą filozofii i piękno estetycznych odczuwań sztuk pięknych, w którego duszę młodzieńczą pada zew wsłzesiciela idei Czynu. Ujrzymy smukłą postać studencką, opiętą w siny mundur pierwszych zaczątków polskiej siły zbrojnej. Ujrzymy oficera Związku Strzeleckiego we Lwowie, z którego promieniuje taka powaga a zarazem siła czynu, takie zdolności organizacyjne i takie zrozumienie podwalin wiedzy i sztuki wojskowej, — że już w r. 1913 powierzone mu dowództwo lwowskiego okręgu Związku i zaliczony jest do tych, na których Komendant liczyć będzie i na których brzemieniu odpowiedzialności złoży, gdy ziści się to, czym dusze młodzieńcze zapalił: nadejdzie moment Czynu.

Nie zasnął też Komendant zawodu. Wręcz przeciwnie: dowódcą III baonu w ogniu pierwszych bojów legionowych wykazuje taki hart, taki talent odrodzonego dowódcy, taką odwagę osobistą i taką siłę, wokół promieniającą, że już 9-go października, gdy w Jakubowicach, w Sandomierskim, Józef Piłsudski składa podpis pod pierwszą listą starszeństwa oficerów Brygady — mianuje swego szefa sztabu Kazimierza Sosnkowskiego podpułkownikiem, a dowódcę III baonu majorem.

Niebawem w Nowym Sączu, pod Marcinkowicami, gdy zręby organizacyjne I Brygady zostają przeznaczone, gdy z systemu baonowego przechodzi się w pułkowy — dowódcą pierwszego pułku zostaje mianowany major Śmigły.

I do końca r. 1914-go, epopeja Legionów, cała historia walk legionowych — związana jest z nazwiskiem dowódcy I p. p. Leg.

Już wtedy, jesienią 1915 r. gdy Józef Piłsudski od swojej Brygady odchodził — przekazał dowództwo Śmigłemu-Rydzowi, rozkazując legionistom:

„W wypróbowane ręce... oddaję komendę nad wami, wiedząc, iż otoczycie go tym samym zaufaniem i miłością, z jaką odnosiliście się do mnie”.

Wkraczamy w dramatyczne perypetie dwu ostatnich lat martyrologii zaborczej: 1917 i 1918. W okres kryzysu przysięgowego, Benjaminowa i Szczypiorny — okres, którego symbolem jest samotna cęła w twierdzy Magdeburga...



Generalny Inspektor Sił Zbrojnych Marszałek Edward Śmigły-Rydz.

I wtedy Edward Śmigły-Rydz staje na jednym z najbardziej hartu ducha wymagających posterunków: komendant główny P.O.W. jako zastępca Komendanta, znajdującego się wraz z Sosnkowskim w Magdeburgu „spiritus movens” tych podziemnych działań, które Go zawiodą aż na Ukrainę, które uczynią Go tą siłą, jaka zwarta i potężna chlubne owoce wydała, gdy pękły kajdany niewoli i z chaosu rozkładu potencji okupacyjnych przyszło budować własną państwowość.

Wtedy, gdy nie stało w Polsce poraz pierwszy Komendanta — wypróbowane ręce Śmigłego zastępowały Wielkiego Nieobecnego. Wszystko, co się działo w Polsce — jednoczyło się przy Jego osobie i Jego decyzji.

A gdy nadszedł 11 listopada przyszło nie tylko budować, ale i — bronić. Bronić granic, bronić przed wrogimi zakusami.

I tu Edward Śmigły-Rydz rozpoczyna nową kartę swego życia; tu zaczyna się Jego historyczna misja dowódcy wojsk — coraz to większych i coraz większe zadania przed sobą mających.

Od dowódcy grupy operacyjnej Kowel, którą obejmuje nieledwo po wskrzeszeniu Państwa — niebawem nadchodzą wielkie zadania dowódcy I Dywizji Legionów: w wyzwolenie Wilna w Wielkanoc 1919-go roku, zdobycie północno-wschodnich rubieży Rzplitej. Niebawem: opanowanie Wileńszczyzny aż po wstępie Dźwiny. A potem: wyparcie wroga z dawnych Infant Polskich, zdobycie Dyneburga. A już z wiosną 1920 roku, wyprawa kijowska, poczem dramatyczne dzieje lata; zwycięski pochód z nad Wieprza na czele armii, a następnie grupy armii za Niemnem, na krańce Rzplitej — by tam zatknąć sztandar zwycięstwa i wywalczyć te granice Państwa, które posiadamy.

Oto droga, którą szedł Edward Śmigły-Rydz od dnia, w którym w przedwojennym Związku Strzeleckim ślubował walczyć o Polskę, do dnia, w którym pożoga wojenna ustąpiła erze pokoju i okresowi pracy nad umocnieniem sił narodu do przyszłej obrony Państwa.

Skupiona i wytężona praca Inspektora Armii staje się potem udziałem tego wodza, rozporządzającego tak olbrzymią sumą doświadczeń i taką siłą woli i hartu, wykazana w dziejach walk o Polskę.

W maju 1935 r. gdyśmy w podziemiach Wawelu, w grobach królów i wieszczów, złożyli, co ziemskie z Wskrzesiciela i Odnowiciela — spełniło się to, co Józef Piłsudski przykazał już w drugim roku wojny: w „wypróbowane ręce” Śmigłego-Rydz złożył Pan Prezydent pieczęć nad naszą siłą zbrojną. Edward Śmigły-Rydz został naszym wodzem!

I dziś, gdy w rękę ujmie buławę, ujmie nie tylko widomy znak władzy nad wojskiem.

Dziś ta buława marszałkowska w rękę Edwarda Śmigłego Rydz jest symbolem trwania wielkiej epoki Józefa Piłsudskiego, jest widocznym znakiem całości spójnego odnowiciela państwa — widocznym znakiem objęcia rządu dusz w Narodzie.

## Serdeczne powitanie min. Józefa Becka w Londynie.

LONDYN. Oficjalna wizyta min. J. Becka u Rządu Wielkiej Brytanii rozpoczęła się w niedzielę powitaniem gości polskich u brzegów angielskich w Dover przez specjalnego wysłannika Foreign Office mjr. Crankshawa, a następnie na dworcu Victoria przez min. Edena w otoczeniu urzędników królewskiego urzędu spraw zagranicznych.

Drogę z Dover do Londynu min. J. Beck z małżonką oraz towarzyszącymi im dyr. M. Łubińskim, wicedyr. Potockim i radcą St. Stedleckim odbyli w specjalnie zarezerwowanym wagonie, podejmowani śniadaniem przez mjr. Crankshaw.

Angielska ekipa dziennikarska foto-reporterska uwieczniła w słowach i zdjęciach przebieg serdecznego powitania, po którym ministerstwo Beckowie odjechali do oddanych im przez rząd angielski apartamentów w hotelu „Claridge”.

W godzinach popołudniowych min. J. Beck wpisał się do księgi audiencyjnej króla Edwarda VIII i księcia Yorku, a min. Beckowa — do księgi audiencyjnej królowej w dowy Mary.

Wieczór spędzili ministrowie Beckowie prywatnie.

Program wizyty min. Becka w Londynie ułożony jest istic po angielsku — bez przeładowania protokularnego, pozostawia bardzo wiele czasu na rozmowy polityczne z premierem Baldwinem i min. Edenem, dając mu jednocześnie możliwość wzięcia udziału w dwu bodaj najdonioślejszych dla Wielkiej Brytanii dorocznych uroczystościach a mianowicie w bankiecie lorda majora City w Guildhall i w święcie rocznicy zawieszenia broni.

Podkreślają tu, że min. Beck będzie pierwszym za tradycji brytyjskiej członkiem rządu obcego państwa, który weźmie udział w ekskluzywnym akcie reprezentacyjno-politycznym w Guildhall.

Rozmowy polityczne rozpoczną się jutro rano podczas wizyty, którą min. Beck złoży min. Edenowi w Foreign Office. Rozmowy te kontynuowane będą u premiera Baldwina bezpośrednio przed audiencją min. Becka u króla Edwarda VIII.

W poniedziałek rano, po śniadaniu, wydanym przez ministerstwo Edenów w hotelu „Carlton”, państwo Beckowie udali się samochodem do pełnej tradycji szkoły w Eton i do zamku królewskiego Windsor.

**Wizyta londyńska przyczyni się do zacieśnienia stosunków polsko-francuskich**

PARYŻ. W związku wyjazdem min. Becka do Londynu praca francuska podkreśla iż rozmowy londyńskie nie będą dotyczyły poszczególnych zagadnień, lecz raczej całokształtu sytuacji międzynarodowej.

Niektóre ustępy korespondencji a zwłaszcza ustęp podkreślający iż wizyta min. Becka przyczyni się nie tylko do zacieśnienia stosunków polsko-angielskich, lecz także i polsko-francuskich zostało uwypuklone w tytule przez „Petit Journal”.

Według „le Temps” w Warszawie w Londynie uważają że wybuch nowego konfliktu europejskiego bynajmniej nie jest nieunikniony To głębokie przekonanie wytwarza u obu rządów bliskość poglądów na niektóre spr-

### Stanowczy protest polskiego Pomorza przeciw antypolskim gwałtom w Gdańsku.

GDYNIA. W Gdyni odbył się wiec protestacyjny przeciwko ostatnim zajęciom na obszarze Wolnego Miasta Gdańska, w których poszkodowani zostali Polacy gdańscy.

Po wysłuchaniu przemówień kilku mowców zgromadzeni uchwalili rezolucję, którą delegacja wiecu wręczyła komisarzowi rządu w Gdyni p. Sokołowi, który oświadczył, że przekazuje ją swym władzom.

Rezolucja ta brzmi:

„Dnia 8 listopada 1936 r. mieszkańcy wielkiej Gdyni i okolic bez różnicy przekonań, doprowadzeni do ostateczności w swem poczuciu narodem, na widok codziennych gwałtów i nadużyć partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku, zbrali się na wiec w liczbie kilkunastu tysięcy i pomni zagrożonej ostatnimi gwałtami myśli pokojowej wielkiego Marszałka, żądają stanowczego wystąpienia rządu polskiego, celem przywrócenia pogwałconych praw Rzeczypospolitej w Gdańsku

Żądamy ukarania i odwołania winnych partyjnych prowokatorów, depczących konstytucję Wolnego Miasta.

Zapowiadamy, że z powodu zagrożenia ziemi pomorskiej ze strony fanatyków partyjnych narodowo-socjalistycznych rozpoczniemy stanowczą, mocną i bezwzględną walkę z Niemcami na ziemi pomorskiej”.

wy. Wspólną ich cechą jest pozytywne ustosunkowanie się do rozwiązania różnych problemów europejskich i do sprawy organizacji pokoju.

Pismo podkreśla, że ostatnia wizyta min. Becka następująca po wyzycie paryskiej gen. Smigłego-Rydza i ostatniej wizycie min. Becka w Paryżu odbywa się w atmosferze szczególnie pomyślnej.

### Spełnienie wotum narodowego Budowa świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie

W dniu 5-ym b. m. odbyło się w ministerstwie spraw wewnętrznych pod przewodnictwem podsekretarza stanu p. Władysława Korsaka pierwsze posiedzenie powołanego do życia przez ministra spraw wewnętrznych komitetu budowy w świątyni p. w. Opatrzności Bożej.

W skład komitetu wchodzi przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych i ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, przedstawiciel warszawskiej kurii metropolitalnej — ks. kanonik A. Fajęcki, dziekan warszawski, wiceprezydent m. st. Warszawy, przedstawiciel Federacji Spełnienia Wotum Narodowego, przedstawiciel Stowarzyszenia Architektów Rzplitej, i architekt — autor projektu nagrodzonego na konkursie i wybranego do realizacji. Komitet rozpatrzył projekt szkieletowy kościoła, przystosowany do nowokształtowanego terenu pola Mokotowskiego.

Projekt prof. Poniewskiego, obejmując w swym założeniu uzupełniony program potrzeb kościoła, nie wprowadza zmian zasadniczych w swej koncepcji pierwotnej, nie mniej przez pewne uproszczenia w rzutach oraz widokach zewnętrznych i wewnętrznych świątynia zyska na monumentalności i walorach wewnętrznych, jako dzieło sztuki architektonicznej.

Przedstawiony na posiedzeniu przez prof. Poniewskiego projekt świątyni, spotkał się z pełną aprobatą i uznany został za nadający się do ostatecznego opracowania, przy uwzględnieniu nowych ram świątyni w postaci szerzej rozwiniętej loggi na froncie, nowego akcentu w postaci baptisterium, ołtarza poleowego bezpośrednio przed polem Chwały i zabudowań administracji kościoła, oskrzydających go od strony zachodniej.

## Madryt w ogniu walki

przechodzi w ręce wojsk gen. Franco.

PARYŻ. Powstańcy po uciążliwych walkach opanowali połowę Madrytu. Powstańcy muszą zdobywać każdą pięćdziesiątą, dom za domem, ulicę za ulicą.

W szeregach wojsk rządowych panuje desperacka odwaga. Między milicjantami ludowymi znajdują się batalion kobiet, które, według sprawozdań korespondentów angielskich, walczyły „jak djabły”.

Wojska rządów podjęły rozpaczliwy kontrakt na pozycje powstańcze. Zakończył się on zdobyciem, ale przez powstańców: gmachu uniwersytetu i szpitala miejskiego. Po zajęciu szpitala powstańcy przedostali się do dzielnicy Geresias, pomiędzy mostami: Toledo i Segowil.

Walki na ulicach.

Na polu wysięgowym walczą oddziały gwardii cywilnej, które wypowiedziały posłuszeństwo rządowi madryckiemu. Oddziały te zostały w ciężkich walkach wyparte przez czerwonych z miasta i bronią się obecnie w okopach na polu wysięgowym.

Walki uliczne w stolicy zapewne potrwać jeszcze kilka dni. Liczba obrońców Madrytu oceniana jest na około 30.000 ludzi. Są to wprawdzie oddziały mało zdyscyplinowane, ale znalazły się w sytuacji bez wyjścia, walczą rozpaczliwie, chwytając się niekiedy, nawet tak prymitywnych środków, jak oblewanie atakujących powstańców wrzucą woda i oliwa.

Radiostacje powstańcze donoszą, iż podczas walk o stolicę wzięto około 3.000 jeńców. Wśród nich znajduje się pokaźna ilość cudzoziemców, a mianowicie Francuzów i Rosjan.

Bojowe komunikaty Cabbalero.

PARYŻ. Radiostacje rządu madryckiego wysyłają nieustannie bojowe komunikaty, w których zapowiadają, że rząd mimo wyjazdu ze stolicy nie zrezygnował z walki, lecz zamierza prowadzić wojnę dalej, aż do zupełnego oswobodzenia kraju od faszystów.

Domy madryckie w płomieniach.

Wojska rządowe nie mają artylerji.

TOLEDO. Po całonocnej krwawej bitwie powstańcy ominęszy podminowane mosty usadowili się na lewym brzegu rzeki Mazanares. Powstańcom udało się przepłynąć przez rzekę oddział czołgów. Artyleria powstańcza zajęła pozycje między obu mostami, skąd skutecznie bombarduje grupy domów położone w okolicach

Order Orła Białego dla Naczelnego Wodza.

W dniu dzisiejszym Święta Niepodległości 11 listopada Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Smigły-Rydz odznaczony zostanie przez P. Prezydenta Rzplitej Orderem Orła Białego.

Order Orła Białego, jak wiadomo posiada jedną tylko klasę, a mianowicie: wielką wstęgę i nadawany jest monarchom, głowom państw i najwyższym nielicznym osobistościom w państwie.

Order Orła Białego ustanowiony został przez króla Augusta II w r. 1705, a przywrócony w r. 1921. Odznakami tego orderu są: Krzyż orderowy, gwiazda orderowa, noszona na lewej piersi, i wstęga orderowa z błękitnej mory jedwabnej, przewieszona przez lewe ramię do prawego boku.

### O nowym Marszałku Polski entuzjastyczny głos węgierski.

BUDAPESZT. W związku z uroczystością wręczenia generałowi Smigłemu-Rydzowi buławy marszałkowskiej „Az Est” zamieszcza obszerny życiorys generała, podkreślając doniosłą rolę, jaką odegrał on w walce o niepodległość oraz w Polsce odrodzonej.

Wskazując na zaufanie, jakim Marszałek Piłsudski darzył gen. Smigłego-Rydza, dziennik podkreśla, że zarówno z woli Marszałka, jak i z woli całego narodu przejął on po nim rolę kierowniczą w państwie.

Wybitny talent polityczny i głębokie doświadczenie nowego Marszałka Polski — kończy dziennik — są gwarancją, że poprowadzi on ukochaną ojczyznę drogami, wskazanymi przez Wielkiego Marszałka, ku jeszcze większej chwale i potędze.

### Antykomunistyczna manifestacja 100.000 Francuzów-Kanadyjczyków.

MONTREAL. Sto tysięcy katolików Francuzów-Kanadyjczyków, zebranych na Champ de Mars w Montrealu, uchwaliło zwalczać komunizm, trwać wiernie przy kościele katolickim i przy Ojcu św.

Demonstracja ta jest największą demonstracją religijną, jaką Kanada i Montreal pamiętają od czasu kongresu eucharystycznego przed 25 laty.

W demonstracji wzięli udział biskupi, kler i szereg dygnitarzy prowincji i miasta.

### Proces o milionowe nadużycia przy dostawie podkładów kolejowych

rozpocznie się 7 stycznia 1937 roku.

WARSZAWA. Informują, że na 7 stycznia 1937 r. wyznaczono proces w olbrzymiej aferze polsko-belgijskiego towarzystwa do impregnacji pokładów kolejowych. Afera ta, jak wiadomo, naraziła skarb państwa na milionowe straty, lecz na szczęście zdołano straty zawczasu zabezpieczyć na majątkach dyrektorów oraz samej firmy.

Głównym oskarżonym w tym procesie jest Jacobini, który po wyjeździe do Francji uchylał się przez pewien czas od powrotu do Polski.

Ze względu na to, że Jacobini na wezwanie sędziego śledczego kilkakrotnie nie zjawił się, rozesłano listy gończe i Jacobiniego aresztowano we Francji. Po kilkudniowym pobycie w więzieniu francuskim Jacobini został zwolniony i niedawno powrócił on do Warszawy.

Z polecenia sędziego apelacyjnego do spraw wyjątkowego znaczenia p. Demanta, Jacobini przed kilku dniami został osadzony w więzieniu do czasu rozprawy sądowej.

Oprócz dyrektorów firmy ławę oskarżonych zajmą b. wyżsi urzędnicy kolejowi. — Ogółem akt oskarżenia obejmuje ponad 20 osób.

Przez wykrycie afery położono krąg olbrzymim nadużyciom i zabezpieczono straty skarbu państwa.

Badanie tej afery naprowadziło na ślady wielu innych sfer w kolejnictwie i spowodowało wytoczenie spraw karnych przeciw dużej ilości urzędników kolejowych, dostawców, pośredników i przedsiębiorców kolejowych w kilku dyrekcjach kolei. Oskarżenie w tym wielkim procesie wnosić będzie apel. wiceprok. dla spraw wyjątkowo przydzielonych p. Olgierd Missun. Proces potrwa przeszło tydzień.

### Spęd bekonów w Nowymmieście

odbędzie się w dniu 16. XI. br. o godz. 7.30 rano jak następuje:

Bratian, Wielkie i Małe Bałówki, Lekarty, Kamionka, Gwiżdżyny, Zajączkowo, Nowemiasto, Marzecice, Tylice, Rakowice, Samplawa, Mikołajki, Kurzętnik, Mroczo, Radomno, Niem. Brzozie, Nowydwór, Wawrowice, Skarlin i Gryżliny. Następny spęd bekonów odbędzie się w dniu 24. bm. we wtorek.

### Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się w dniu 17. XI. br. o godz. 7.30 rano jak następuje:

Omule, Czerlin, Grabowo, Swiniarc, Zwińniarz, Tuszewo, Lubawa, Zajączkowo, Rakowice, Rożental, Targowisko, Byszałd, Wałdyki, Prątnica, Kazanice, Lubstynek, Złotowo, Zielkowo, Grodziczno, Ostaszewo, Samplawa, Rumian, Rumienica.

Następny spęd bekonów w dniu 23 XI. w poniedziałek.

Nie zgłoszone sztuki nie będą na spędach odebrane. Zapotrzebowanie duże.

Grochowski, instr. hod.

## Kronika.

Nowemiasto, dnia 11 listopada 1936 r.

|          |                     |
|----------|---------------------|
| Sroda    | Marcina             |
| Czwartek | 5-ciu braci Pol.    |
| Piątek   | † Stanisława Kostki |

Święta: weseł o godz. 6.46 zachód o godz. 15.56

## OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie art. 1, 6, 8, 10-35, 42 i 43 ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym w brzmieniu obwieszczenia Ministra Skarbu z dnia 30 maja 1936 r. (Dz. U. R. P. nr. 46 poz. 339) oraz art. 11, 68 § 1 178 i 192 ordynacji podatkowej z dnia 15 marca 1934 r. (Dz. U. R. P. nr. 14 poz. 134 z 1936 r.) Izba Skarbowa w Grudziądzu wzywa właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz wykonujących zajęcia przemysłowe w okręgu Izby Skarbowej w Grudziądzu do wykupienia świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 1937 rok.

Świadectwa przemysłowe oraz karty rejestracyjne powinny być wykupione najpóźniej do 31 grudnia rb.

Świadectwa przemysłowe wydawane są poczynając od dnia 2 listopada 1936 r. we właściwych Kasach Urzędów Skarbowych od godzin 9-13 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, na podstawie należycie wypełnionych deklaracji. Blankiety deklaracji otrzymać można bezpłatnie w Urzędach Skarbowych. W razie wątpliwości, wszelkich wskazań i wyjaśnień co do kategorii świadectwa przemysłowego, odpowiedniej dla danego przedsiębiorstwa lub zajęcia przemysłowego, udzielają właściwe Urzędy Skarbowe.

Podatnicy ponoszą całkowitą odpowiedzialność za wykupienie niewłaściwego świadectwa przemysłowego, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Izba Skarbowa wzywa zainteresowanych do bezwzględnego wykupienia świadectw przemysłowych i nieodkładania wykupu także na dzień ostatni, a to celem uniknięcia natłoku w Kasach Urzędów Skarbowych, skutkiem czego powstać może nawet niemożność wykupienia świadectw przemysłowych w wyznaczonym terminie, który w żadnym razie nie będzie przedłużony.

Ceny świadectw przemysłowych na rok 1937 wraz z dodatkiem 15 proc. do podatku państwowego oraz dodatkami na rzecz związków samorządowych, szkół zawodowych, tudzież Izby Handlowo-Przemysłowej i Rzemieślniczej podane są w afiszach nalepionych na publicznych miejscach.

Winni prowadzenia przedsiębiorstw po dniu 31 grudnia r. b. bez świadectw przemysłowych lub na podstawie nieodpowiednich świadectw przemysłowych ulegną karze w myśl art. 178 ordynacji podatkowej (Dz. U. R. P. z 1936 roku, nr. 14 poz. 134, który głosi:

§ 1. Kto prowadzi przedsiębiorstwo lub wykonuje zajęcia bez świadectwa przemysłowego lub na podstawie świadectwa przemysłowego niższej ceny od tej, która się ustawowo należała, — podlega karze grzywny do wysokości trzykrotnej należności za świadectwo lub trzykrotnej różnicy między ceną właściwego i ceną posiadanego świadectwa.

§ 2. Kto utrzymuje skład bez karty rejestracyjnej — podlega karze grzywny do trzykrotnej należności za kartę rejestracyjną.

Ponadto w myśl przepisu art. 192 wyżej powołanej ordynacji podatkowej, przedsiębiorstwa prowadzone bez świadectwa przemysłowego mogą ulec zamknięciu.

Dyrektor Izby Skarbowej (—) Kossior.

## Z miasta i powiatu.

### Z Gimnazjum.

Dyrekcja gimnazjum przypomina Rodzicom i Opiekunom młodzieży gimnazjalnej, że ostateczny termin uiszczenia opłaty taksy administracyjnej za I-sze półrocze roku szkolnego 1936/37 upływa z dniem 20 listopada br. M. Gołab.

### Z życia Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej koło w Nowymmieście.

Koncert który odbył się dnia 31 października b. r. przyniósł 72 zł. 20 gr. Pan Bronisław Jentkiewicz przekazał na cele tutejszych Akademików 20 zł. za co dziękujemy ofiarodawcy, ponadto Zarząd składa podziękowanie p. dyr. Gołabowi za użyczenie po raz drugi auli na koncert, zespołom śpiewaczym pod batutą p. Smukały i p. Zimnego, p. Czochrałskiej, p. Kryżmentównie, p. Urbanowskiej i jej bratu, oraz p. Thiesowi za wypełnienie programu muzycznego wokalnego na cele tuż teologów i akademików, prasie i Społeczeństwu za poparcie imprezy. Imprezę zaszczylił p. star. Kowalski, ks. prob. Pryba, ks. Dembieński. Pamiętajmy o teologach i akademikach pow. lubawskiego i zapisujemy się na członków Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Akademickiej, składka członkowska wynosi po 50 gr. mies.

Za Zarząd:

(—) ks. prof. Kalinowski (—) Józef Sadkiewicz naucz. gimn. skarbnik prezes

**Nie pozwól g i n ą ć twym głodującym współobywatelom!**

## Szanownym czytelnikom

donosimy, że rozpoczniemy niebawem druk pięknej i sensacyjnej powieści p. t.

## „Walka o miliony“.

Powieść ta niewątpliwie wzbudzi zainteresowanie wśród szerokich kół naszych czytelników, tym bardziej że drukowana będzie w formie specjalnego dodatku powieściowego, który ukazywać się będzie co tydzień.

REDAKCJA.

## Zebrań Konstytucyjne Komitetu niesienia pomocy zimowej bezrobotnym, w Lubawie.

W ubiegłym czwartek odbyło się w Szkole Powszechnej w Lubawie, zebrań Konstytucyjne, lokalnego Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. Zebranie było liczne, przy czym wzięli udział: duchowieństwo, władze, miejscowe organizacje i stowarzyszenia.

Zebranie zagał pan wiceburmistrz Jankowski, przedstawiając sytuację robotników lubawskich, w bieżącym roku. Pan Wiceburmistrz podniósł, że stosunki na rynku pracy, na rok bieżący, pogorszyły się (na okres zimowy) ponieważ, cały szereg robotników, nie odpracowało potrzebnej ilości dni, potrzebnych do osiągnięcia zasiłku. Pan Burmistrz apelował do wszystkich zebranych, o jak największe poparcie akcji pomocy bezrobotnym i ulżenia doli najbardziej. Pan Wiceburmistrz przedstawił, że z pomocy dla bezrobotnych w ubiegłym roku (w okresie zimowym) korzystało 188 osób, przy czym robotnicy powyżej czterech członków rodziny, pracowali przez 6 dni w miesiącu, zarabiając 12,— złotych. Robotnicy do trzech członków rodziny włącznie, pracowali 4 dni w miesiącu, zarabiając 8,— złotych miesięcznie. Na akcję pomocy bezrobotnym wydawano kwotę 6.254,— złotych, z czego społeczeństwo zebrało 1.427,53 złotych, resztę zaś funduszy dostarczył Wydział Powiatowy i Zarząd Miasta w Lubawie. W tym miejscu Pan Burmistrz przedstawił jeszcze, że ta pomoc była minimalna, że w bieżącym roku musimy dojść, aby rodzina powyżej czterech członków mogła zarobić 30,— złotych miesięcznie, zaś rodziny poniżej tego kwantum, 20,— złotych miesięcznie.

Za pieniądze powyżej podane, wykonano następujące prace:

- 1) ścinanie bankietów i kopanie rowów, oraz obcinanie drzew na szosach pod Kołodzieją, Napromek, Nowemiasto i Tuszewo.
- 2) rozkopywanie śniegu na szosach w czasie zawiei.
- 3) naprawa polnej drogi na Targowisko.
- 4) planowanie łąg miejskich i czyszczenie rowów.
- 5) naprawa placów w Parku Wolności.
- 6) naprawa chodników w Parku Wolności i Alei Hallera.
- 7) wydobywanie żwiru.

Pan kurator Wolbek zwrócił się z apelem, do wszystkich zebranych, aby pomoc w bieżącym roku, w pierwszym rzędzie objęła dzieci — przez nie odżywianie są słabowite i mogą wyrosnąć później na nieprzydatnych do pracy. Pomoc tę wyobraża sobie w ten sposób, że każda z rodzin ma wzięcia na swoje utrzymanie jedno względnie dwoje dzieci bezrobotnych, co nie sprawi wielkiego uszczerbku. Przyjęto jednocześnie wniosek, aby Komitet Wykonawczy niesienia pomocy bezrobotnym, zajął się spisaniem dzieci, potrzebujących pomocy, i następnie przydzielił i prosił poszczególne rodziny, w miejsce, do dożywiania.

Następnie pan Wiceburmistrz przedstawił, że robotnicy nie otrzymują pomocy bezpłatnie, lecz odpracują odpowiednią ilość dni roboczych, przy czym w bieżącym okresie przewidują się następujące prace: Przełożenie bruku ulicy Biskupiej obok Kościoła, częściowe przełożenie bruku na rynku miejskim, rozszerzenie drogi polnej Lubawa Lipy, naprawa drogi polnej pod Rerek, Targowisko Górne i Dolne. Naprawa chodnika do Łazienek Miejskich, do Parku Wolności, naprawa ulicy od ulicy 15 stycznia aż do łąg Miejskich. Naprawa chodników w ulicy Grunwaldzkiej obok ementarzy, naprawa chodników i placów w Parku Wolności. Czyszczenie stawów miejskich, wydobywanie żwiru. Ścinanie bankietów na szosach Państwowych i Powiatowych i naprawa rowów.

W roku bieżącym będzie korzystało z pomocy zimowej około 200 rodzin przy czym pan Wiceburmistrz, zaznaczył, że już obecnie jest zarejestrowanych 178 bezrobotnych, w czym tylko 23 osoby pobierają zasiłki z Funduszu Pracy. Przepuszczalną kwotę określił pan Wiceburmistrz, jako niezbędną potrzebną na powyżej podane prace i pomoc bezrobotnych, na około 20.000 zł.

Następnie przystąpiono do wyboru Wydziału Wykonawczego i poszczególnych sekcji.

Wydział wykonawczy został wybrany w następującym składzie:

Notariusz Jarzęcki jako przewodniczący, ksiądz wikary Degner, jako zastępca, p. wiceburmistrz Jankowski jako sekretarz, p. aptekarzowa Wojska i p. Licznerski Franciszek, jako członkowie.

**Sekcja zbiórki pieniężnej:** p. Zmijewski Franc. jako przewodniczący, p. burmistrzowa Wojciechowska p. Franciszek Tysler, p. Truszczyński Alfons i p. Lippert.

**Sekcja towarowa:** p. Licznerski Bernard, jako przewodniczący, p. Gałga Eugeniusz, p. Bielecki Alojzy i p. Zieliński Ignacy, Stela Edward i Tułdzicki Szczepan.

**Komisja kwalifikacyjna:** p. Potrykus, jako przewodniczący, p. Żelazny Anzelm, p. Dąbkowski, p. komendant Mucha, pp. Zapolski Łukowski, Radziwiński.

**Komisja Rewizyjna:** p. kurator Wolbek, jako przewodniczący, p. Pływaczyk i p. Graszek jako członkowie.

Przewodniczący sekcji zbiórki pieniężnej i towarowej mają prawo dokooptowania poszczególnych osób do zbiórki, przy czym zbiórkę i organizację jej przeprowadzić mają wyżej podane sekcje, pieniężną i towarową.

Przewodniczący komitetu notariusz Jarzęcki zwrócił się z apelem do wszystkich zebranych, aby poparli akcję zbierania funduszy pieniężnych i towarowych, by wszyscy obecni uświadomiali całe społeczeństwo lubawskie o potrzebie zbiórki i konieczności niesienia pomocy dotkniętym kryzysem obywatelom.

W piątek ubiegły odbyło się następnie zebranie nowo zorganizowanego Komitetu Wykonawczego wraz z sekcjami zbiórki pieniężnej i towarowej, przy czym ustalono, że przewodniczący sekcji zbiórki pieniężnej i towarowej ustala podział terenu Miasta Lubawy odnośnie zbiórki między sobą oraz, zaproszą, o ile będzie zachodziła potrzeba, do zbiórki osoby to w gotówce czy to w naturaliach, poszczególne osoby z posród obywateli Miasta Postanowiono dalej, rozpocząć już zbiórkę od czwar-

## Zima nadchodzi,

Tysiące ludzi jest bez dachu, bez odzieży, bez jedzenia.

Ratujmy ich od zimna i głodu.

tku bieżącego tygodnia, przy czym cały Komitet, zwraca się do wszystkich obywateli, aby kwestarzy nie odpychali jako natrętów, lecz chętnie przysłuchali się do pomocy współobywatelom wymagającym tej pomocy, dotkniętym wskutek kryzysu. Komitet prosi dalej wszystkich współobywateli, aby zgodzić się odezwą lubawskiego powiatowego komitetu obywatelskiego niesienia pomocy zimowej bezrobotnym, chętnie zaoferowali przynajmniej to minimum określone w teście odezwy.

## Zamiast pieniędzy bony jałmużnicze.

Lubawa. Jak się dowiadujemy, Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia w Lubawie przystępuje do wydawania bonów jałmużniczych, które, nabywane przez sfery obywatelskie i wydawane przychodzącym zebrań, umożliwiają tym ostatnim nabycie artykułów spożywczych i odzieży, a nie wódki i tytoniu.

W walce przeciw zebraćwu zaprowadzenie bonów w Lubawie należy powitać z uznaniem.

## Z sali sądowej.

Lubawa. W czwartek, dnia 5 bm. odbyły się przed Sądem Grodzkim rozprawy karne, na których zapadły następujące wyroki:

Wyralska Marta, robotnica z Rożentala pow. lubawski za kradzież 1 kaczki wartości 1,50, skazana na 1 tydzień aresztu w zawieszeniu na 2 lata.

Karkutowa Monika, żona rolnika z Groszków pow. Działdowo za kradzież 19 kur, skazana na 2 tygodnie aresztu w zawieszeniu na 2 lata.

Karkutowa Monika, żona rolnika z Groszków pow. Działdowo za kradzież 19 kur, skazana na 2 tygodnie aresztu w zawieszeniu na 2 lata.

Karkut Michał, rolnik z Groszków pow. Działdowo za usunięcie 200 str. kartofli w czasie sprzedaży swej niepuchomości, skazany na 7 miesięcy więzienia, oraz za kradzież torfu i 11 kaczek skazany na 6 miesięcy więzienia, łącznie na 1 rok więzienia. W tej samej sprawie Karkutowa Monika, żona Karkuta z Groszków pow. Działdowo za kradzież 11 kaczek, wartości 11 zł. skazana na 1 miesiąc aresztu.

Kowalski Jan, młynarz z Bratjana pow. lubawski za kradzież 2 sietli i magnezu, wartości 30 zł. skazany na 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 2 lata.

## Kradzieże z włamaniami.

Rybno. Nieznani sprawcy wtargnęli zapomocą rozerwania kłódki, do kuzni kowala Wiergoskiego Broniś. i skradli mu rower męski wart. 70 zł. Tej samej nocy z słusarni Duszczańskiego Jana skradziono różne nowe części rowerowe wartości 233 zł. Natychmiast przeprowadzone dochodzenie przez policję z Dębienia doprowadziło w krótkim czasie do ujęcia sprawcy, w osobie kilkakrotnie karanego Dreszlera Wiktora, ukrywającego się u Dyzynga w Grodziczu. U tegoż w szopie znaleziono skradziony rower. Przytrzymany Dreszler następnego dnia rano zdołał przez rozgięcie kratów oraz wskutek oddalenia się jednego z wartowników, zbieść z aresztu gminnego w Rybnie. Za zbiegłym Dreszlerem policja zarządziła pościg i miejmy nadzieję, że niezadługo „nocnego ptaszka“ policja zpowrotem ujmie i osadzi go w bezpieczniejszej „ulu“ w którym posiadał sobie przez dłuższy czas.

## Nieudane samobójstwo.

Ostaszewo. Przed kilkoma dniami 24 letni Markowski Piotr syn matorolnego w czasie, gdy powracał do domu poza budynkami strzelił sobie w czoło z pistoletu w zamiarze popełnienia samobójstwa. Jednak mu się ten czyn desperacki nie powiódł, widocznie z powodu jakiejś wady w naboju, gdyż kula mu się o czoło odbiła i prócz małego znaku wielkości 5 groszówki i nieznacznego obrzęku innych komplikacji nie spowodowała; do poprawki więcej naboju nie miał. Markowski nie odczuł nawet tegoż, ponieważ zaraz rano był zdolny do pracy. Jako powód Markowski podał, że niechce mu się żyć. Policja szybko się o tym dowiedziała i niedoszłemu nieboszczykowi broń odebrała i teraz będzie on odpowiadał za nielegalne posiadanie broni.

## Rolnicy!

Pod honorowem protektosatem Pana Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego oraz Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, generała Rydza-Smigłego, powstał Ogólnopolski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym.

Na apel Komitetu odczuwała się cała Polska: rzemiosło, kupiectwo, rolnictwo, wojsko, robotnik i urzędnik. W tym szlachetnym wysiłku w przyszłości z pomocą — w obliczu nadchodzącej zimy — rzeszom bezrobotnych, nie zabraknie Rolnictwa Pomorskiego.

Pewni jesteśmy, że rolnicy Pomorza ofiarnie pospieszą z pomocą na rzecz braci, pozostających bez pracy.

Wojewódzki Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Toruniu uchwalił zwrócić się do rolników Pomorza z propozycją ofiarowania na Pomoc Zimową dla bezrobotnych po 2 kg żyta i 5 — 10 kg ziemniaków z hektara użytków rolnych. Powstają już komitety powiatowe i gminne, które rozpoczną swą pracę na wsi od zbiórki pieniężnej w dniu 15 listopada. Będzie to niejako podbudka dla wsi, która przypomni jej i wezwie ją do rozporządzenia właściwej zbiórki zboża i ziemniaków lub równowartości w gotówce, stosownie do norm, proponowanych przez Komitet Wojewódzki.

Pomimo ciężkiego kryzysu jaki gnębi rolnictwo Pomorza, pomimo słabych urodzajów tegorocznych obowiązkiem naszym jest pospieszyć z pomocą tym, którzy nie z własnej winy pozostają bez pracy, nie mają czym nakarmić i w co ubrać swoje dzieci.

Rolnicy! Niech nikogo z nas nie zabraknie w szeregu ofiarodawców Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Dajmy swe zboże lub złotówki chętnie i szybko w imię miłości bliźniego i zrozumienia obowiązku wobec Państwa.

(—) Lech Schedlin-Czarliński

Prezes Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

(—) Jan Donimirski

Prezes Pomorskiej Izby Rolniczej.

## Ruch towarzystw.

M. Bałówki. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w sobotę dnia 14. XI. 1936 r. o godz. 17-tej w zwykłym lokalu zebrań. O licznym udziale prosi Zarząd

Zgubilem

książeczkę wojskową razem z kartą rowerową którą UNIEWAŻNIAM

Kowalski Józef — Pacółtowo.

### Z życia weteranów Powstań Narodowych 1914-1919 Koła Nowe miasto n. Drw.

W dniu 8 listopada 1936 r. odbyło się w lokalu Hotelu Centralnego miesięczne zebranie Koła Weteranów Powstań Narodowych 1914-1919 przy udziale 62 druhow. Zebranie zagał o godz. 13-tej Prezes Bolesław Ludwicki hasłem Wolność, witając jednocześnie w serdecznych słowach drha delegata powiatowego Szczerbickiego i grono zebranych druhow.

Protokół z ostatniego miesięcznego zebrania odczytał druha sekretarz Dudziak. Protokół przyjęto bez poprawek, poczem druha prezes ogłosił zebranym decyzję Zarządu Koła wedle której skreślono z listy członków drha Wantowskiego Franciszka, który mimo upomnień przez okres 9-cio miesięczny nie opłacał składek, a temsamem nie stosował się do obowiązujących przepisów regulaminu.

Uroczystego aktu wręczenia dyplomów nowozweryfikowanym członkom, dokonał druha delegat Szczerbicki. Dyplom taki otrzymali: druhowie Olejniczak Adam, Stern Franciszek, Markiewicz Feliks i Olszewski Bolesław.

Referat na temat „Święto Niepodległości“ wygłosił druha delegat powiatowy Szczerbicki. Mówca w świetnie ujętej referacie w żołnierskich słowach, zobrazował zebranym dzieje odrodzonej Rzeczypospolitej i rolę jaką w tych dziejach odegrali weterani niepodległościowcy. Poruszył również sprawę odznaczeń w szczególności pokrzywdzenia druhow z Ziem Zachodnich przy nadawaniu krzyża wzgl. medalu niepodległości. Analizując sprawę na temat ten mówca stwierdził, że do pominięcia druhow dzielnic naszych przyczyniły się różne okoliczności. Jedną z takich okoliczności było brak silnej organizacji weterańskiej na terenie powiatu Lubawskiego i Pomorza. Sprawa jednak wedle zapewnień władz organizacji naszych nie jest jeszcze przesądzona i ze strony władz naczelnych czynione są starania w kierunku ponownego otwarcia kapituły. W związku z tym druha delegat proponował uchwalenie w ślad za innymi kołami odpowiedniej rezolucji, odczytał zebranym tekst rezolucji.

Rezolucję uchwalili zebrani bez jakiegokolwiek dyskusji burzą oklasków, polecając jednocześnie zarządowi skierowanie tejże do właściwych czynników Związku.

W końcu swego referatu druha delegat omówił sprawę uroczystości nadania generalnemu inspektorowi sił zbrojnych generałowi Rydz-Śmigłemu godności marszałka Polski proponując wysłanie temuż telegramu hołdowniczego. W dyskusji w której wypowiedzieli się druhowie Ludwicki, Barański, Michczyński, Wojciechowski i inni zebrani jednogłośnie zaaprobowali propozycję druha delegata, polecając zarządowi wysłanie telegramu hołdowniczego do Marszałka Polski Rydza-Śmigłego.

W wolnych wnioskach przemawiali:

1) Druha prezes Ludwicki w sprawie uroczystości związanych z obchodem święta niepodległości, apelując do wszystkich zebranych; aby w dniu tym jak jeden mąż stawili się do zbiórki i zmanifestowali liczbowo swą obecność w uroczystości.

2) Druha delegat w sprawie nabycia sztandaru przez Koło. W związku z tem proponował odegranie w celu zasilenia Kasy stosownej sztuki Weterańskiej. Koło po rozważeniu sprawy tej upoważniło druha delegata do poczynienia starań w tym przedmiocie.

Po wyczerpaniu porządku dziennego druha Prezes wzywając wszystkich do łączenia się pod sztandarem weterańskim hasłem „wolność“ solwował zebranie.

Przebieg zebrania był bardzo poważny. Weteran.

### Uprawa nowego gatunku ziarna.

WARSZAWA. Polskie sfery rolnicze zainteresowały się czynionymi w Niemczech od 1875 roku próbami wychowania nowego gatunku ziarna, powstałego ze skrzyżowania pszenicy z żytem.

Nowy gatunek zboża osiągnął podobno taki stopień doskonałości, że już w najbliższych latach można będzie uprawiać go w większych rozmiarach. Dziedziczność właściwości nowego ziarna uchodzi za zapewnioną.

Wyhodowanie nowego gatunku zboża posiada niemałe znaczenie dla Polski z tego względu, że przy uprawie tej krzyżówki wchodzi w rachubę ziemia lżejsze.

### Stalin chce przenieść III Międzynarodówkę do Paryża

aby podminować Europę i pozbyć się  
niewygodnych komunistycznych polityków.

PARYŻ. Omawiając taktykę komunistów radykalna „La Republique“ twierdzi że komuniści dążą do wzmocnienia ich wpływów we Francji i rozważają obecnie projekt przeniesienia siedziby trzeciej międzynarodówki z Moskwy do Paryża Z. S. R. R. — pisze dziennik zawsze starały się przeprowadzić rozróżnienie między trzecią międzynarodówką a rządem sowieckim.

To rozróżnienie trudne jest jednak do utrzymania, zwłaszcza, gdy siedziba trzeciej międzynarodówki znajduje się w Moskwie.

Obecnie, gdy kierunek państwowo-rosyjski Z.S.R.R. ulega coraz to większemu zaakcentowaniu, w interesie Stalina leży — jak stwierdzi dziennik — przeniesienie trzeciej międzynarodówki do Paryża.

Przemawiają zatem zarówno względy osobiste, gdyż w ten sposób wszyscy prawdziwi rewolucjonisci opuściliby Rosję zostawiając wolne miejsce Stalinowi i Woroszyłowowi, jak również interes państwa rosyjskiego, gdyż z chwilą, gdy Paryż stałby się centrum akcji na rzecz światowej rewolucji, Niemcy automatycznie odwróciłyby się od Wschodu ku zachodowi i Francja stałaby się ich głównym wrogiem.

Rewelację „Republique“ odsłaniają zamierzenia i plany komunizmu z których znaczenia w razie ich realizacji, nie podobna nie zdawać sobie sprawy. Świadczą one o tem, że polityka Moskwy prowadzona jest planowo i że bierze pod uwagę posunięcia, które w przyszłości mogą całym ciężarem zaważyć na losach nie tylko Francji.

Szczegółnej wymowy nabierają w tym świetle dalsze fragmenty tej planowej roboty, ujawnione w podanych przez nas wczoraj doniesieniach innego pisma paryskiego — „Gringoire“: Okazuje się z nich, że Moskwa — w samym sercu Francji tworzy zbrojne kadry czerwonych bojówek. Organizacja i uzbrojenie komunistycznej armii we Francji jest niewątpliwie etapem w akcji, której dalszym rozwojem będzie przeniesienie centrali komunizmu i zapewnienie tej centrali odpowiedniego narzędzia działania.

### „Halka“ w Berlinie.

W dniu 15 bm. odbędzie się uroczysta premiera „Halki“ w państwowej operze w Berlinie. Inszenizacja spoczywa w rękach generalnego intendenta opery w Hamburgu p. Strohm, który pierwszy wystawił operę Moniuszki na terenie Niemiec.

W związku z premierą wygłosi dr. A. Guttry w Instytucie Niemiecko-Polskim w Berlinie odczyt na temat „Halki“ i Moniuszki.

### Prace nad podniesieniem hodowli bydła na Pomorzu.

W miesiącu październiku br. założyła Pomorska Izba Rolnicza — przy współudziale poszczególnych Wydziałów Powiatowych 10 stacji stadników w następujących miejscowościach:

w Pniewitem, pow. Chełmno,  
w Nowychmostach i Łasinie, pow. Grudziądz,  
w Lipowym Dworze i w Złotowie pow.

Lubawa,  
w Gnieździe, Zdradzie i Zelewie, pow. Morski,  
w Lińsku, powiat Tuchola,  
w Rogowie, powiat Toruń.

Rolnicy, mieszkający w danych miejscowościach wzgl. w najbliższej okolicy tychże miejscowości powinni w jaknajszerszej mierze doprowadzać krowy i jałowice do stajonowanych rozplodników.

### Dzięki premierowi Składkowskiemu górnicy odwołali zapowiadany strajk.

W ubiegłą niedzielę obradował w Katowicach kongres rad załogowych, w którym również wzięli udział przedstawiciele zagłębia dąbrowskiego, krakowskiego i śląskiego w liczbie 300 osób.

Po dyskusji uchwalono rezolucję, w której kongres przyjmuje do wiadomości oświadczenie p. prezesa Rady ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego w sprawie uregulowania czasu pracy w górnictwie, złożone wobec delegacji górników i postanawia wobec tego oświadczenia odwołać zapowiadany strajk.

### PROGRAM RADIOWY.

#### Warszawa — czwartek 12. XI.

6.30—8.00 Aud. por. 11.30 Aud. dla szkół 12.03 Płyty 12.50 Dzień. połudn. 15.00 Wiadom. sport. 15.15 Płyty 16.00 Skrzynka ogólna. 16.15 Życie kuli stół. 16.20 Chwilka pytań 16.35 Arty i pieśni 17.00 Odczyt 17.15 Symfonia kamer. 17.50 Książka i wiedza 18.00 Pogad. aktualna 18.10 Wiadom. sport. 18.20 Kone. reklam. 18.45 Program na jutro 18.50 Pogad. aktualna 19.00 Słuchow. p.t. Jedenasty listopada 19.30 Kone. rozryw. 20.30 Pogad. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Pogad. aktual. 21.00 Sylweki kompozytorów pols. 22.05 Muz. tan.

#### Warszawa — piątek 13. XI.

6.30—8.00 Aud. poran. 11.30 Aud. dla szkół. 12.03 Płyty 12.40 Pogad. 12.50 Dzień. połudn. 15.00 Wiad. gosp. 15.15 Muz. lekka 15.55 Jak spędzić święta 16.00 Film. plastyka, architektura 16.10 Pogad. społ. 16.15 Rozmowa z chorymi 16.30 Rewia instrumentów 17.00 Feljton 17.15 Kone. sol. 17.50 Encyklopedia mówiona 18.00 Pog. aktual. 18.10 Wiadom. sport. 18.20 Kone. reklam. 18.45 Program na jutro 18.50 Nowiny leśne 19.00 Fragment operowy 19.20 Z pieśnią po kraju 19.45 Fragment operowy 20.00 Kone. symfon. W przerwie Dzień. wiecz. i Pogad. aktualna 22.30 Weselny skecz Wiecha 22.45 Muz. tan.

#### Toruń — czwartek 12. XI.

7.25—8.00 Aud. por. 12.03 Płyty 12.40 Pogad. 13.00 Płyty 15.15 Kone. reklam. 15.35 Wiadom. społ. 15.40 Płyty 16.05 Odczyt 18.20 Pieśni. 18.45 Program na jutro.

#### Toruń — piątek 13. XI.

7.25—8.00 Aud. por. 12.40 Płyty 13.00 Płyty 15.15 Kone. reklam. 15.35 Pogad. 15.40 Płyty 18.20 Płyty 18.40 Pogad. społ. 18.45 Program na jutro.

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.  
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

### Od dnia 2 listopada kursuje AUTOBUS

na linii Łąkorz-Biskupiec-Nowe miasto.

| Odjazd   |   | Przyjazd         |
|----------|---|------------------|
| 750      | ↑ | Łąkorz 1440      |
| 750      | ↓ | Biskupiec 1415   |
| 820      | ↓ | Nowe miasto 1345 |
| Przyjazd |   | Odjazd           |

Przedsiębiorca Autobusu  
Ukleja - Lubawa.



Gdzie kupisz najtaniej  
obraczki, zegarki, budziki,  
biżuterię, okulary

Tylko u  
**CISZEWSKIEJ**  
NOWE MIASTO

Rynek 21 róg kości. Kupuje stare złoto i srebro.

**UWAGA!** Pozostaje  
tylko do 13-go bm.

**Astrolog**

w Nowemmieście  
Przemysłowa 3. I piętro  
u p. Grześkiewicza  
Przepowiada rzeczy zdumiewające oraz udziela  
skutecznych porad w zdra-  
dach i cierpieniach.

**KARTONY**

we wszelkich

wielkościach

poleca

Księgarnia

B. Miłoszewski

**Bilety wizytowe**

wykonyje  
Drukarnia B. Miłoszewski - Nowe miasto.

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, że mój

**Zakład  
damsko-krawiecki**

w Lubawie przeniosłam z ul. Gdańskiej  
do Rynku Nr. 1 (obok Magistratu)  
i polecam się nadal Szan. Obywatelstwu  
miasta i okolicy

W er. Toffel  
mistrzynie damsko-krawiecka.

**ZAPROSZENIA**

wykonyje

solidnie i terminowo

Drukarnia B. Miłoszewski, Nowe miasto Rynek 19.

**Obrazy  
Matki Boskiej  
Łąkowskiej**

są jeszcze do nabycia  
po przystępnej cenie.

Księgarnia  
**B. MIŁOSZEWSKI**  
Nowe miasto n. Drw.

**2 pokoje**

umeblowane  
poszukuje samotny  
pan

Zgłoszenia do Administr.  
Potrzebna

**uczenica**  
do kuchni

Hotel Centralny  
Jan Rogowski  
Nowe miasto

**Ziemniaki**

fabryczne

kupujemy w partiach  
wagonowych oraz w mniej-  
szych na skład

„**ROLNIK**“ w Lubawie

Spółdzielnia roln.-handlowa

Lubawa tel. 39      Nowe miasto tel. 49      Rybno tel. 2.